

Sygnatura akt II Ca 835/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Baran
Sędziowie:	SO Małgorzata Łoboz SR (del.) Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)
Protokolant:	Piotr Łączny

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1)

przeciwko Z. P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 6 lutego 2013 r., sygnatura akt I C 1384/12/P

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 16 października 2013 r.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie oddalił powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 września 2004 r. wydanego pod sygn. akt II C 758/03 w zakresie pkt 1 wraz z postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 4 stycznia 2011 r. wydanego pod sygn. akt II Co 235/10/5.

Sąd rejonowy orzeczenie swoje oparł na następującym stanie faktycznym, który ocenił jako bezsporny:

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 17 września 2004 r. wydanym w sprawie do sygn. akt II C 758/03 zasądził od M. P. i powoda J. P. (1) na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) Ltd.” sp. z o.o. w M. kwotę 69 400 zł wraz odsetkami i kosztami procesu tytułem kwoty, jaką J. P. (1) przyjął od J. P. (2) z tytułu umowy zawartej przez tego

ostatniego z (...) Ltd, a która to kwota nie została następnie przekazana spółce. Powyższy wyrok uprawomocnił się, a w dniu 4 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach, do sygn. akt II Co 235/10/5, wyrokowi temu nadał klauzulę wykonalności na rzecz pozwanej Z. P. jako wierzycielki powoda skutkiem przejścia na nią uprawnień dotychczasowego wierzyciela. Na podstawie tego tytułu wykonawczego pozwana wszczęła postępowanie egzekucyjne.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy w Mysłowicach, w sprawie do sygn. akt II K 1177/09 uniewinnił powoda J. P. (1) od zarzucanego mu przestępstwa z art. 284 § 2 kk mającego polegać na tym, iż w okresie od 10 maja 2000 r. do 12 kwietnia 2001 r. w M., prowadząc działalność gospodarczą tj. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w M. będąc zobowiązanym do zajmowania się sprawami spółki nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku rzetelnego rozliczenia się z prowadzonych inwestycji w ten sposób, że prowadząc prace budowlane dla J. P. (2) w dokumentacji księgowej spółki powód nie rozliczył przyjętej i pokwitowanej od niego w czterech ratach łącznej kwoty 94 400 zł. Na skutek apelacji wniesionej przez prokuraturę ww. wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 czerwca 2011 r., sygn. akt II Ka 431/11.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd rejonowy zważył, że podstawą dochodzonego roszczenia jest przepis art. 840 § 1 kpc, którego przesłanki jednak nie zostały spełnione. Sąd rejonowy stwierdził, że powód zakwestionował zasadność i słusność wyroku sądowego z dnia 17 września 2004 r., na podstawie którego prowadzona jest egzekucja, gdy tymczasem w trybie powództwa przeciwegzekucyjnego okoliczności te badane być nie mogą, a dla oceny słusności wydanego wyroku służy kontrola instancyjna i nie może jej zastępować powództwo przeciwegzekucyjne. Powód, powołując się na uniewinniające go orzeczenie sądu karnego, zakwestionował prawidłowość oceny dowodów i kompletność postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, czemu nie może służyć powództwo przeciwegzekucyjne, tym bardziej, że okoliczności i zdarzenia, na które powoływał się powód miały miejsce przed wydaniem wyroku stanowiącego obecnie tytuł wykonawczy. Wyrok wydany w postępowaniu karnym, jakkolwiek wydany po powstaniu tytułu wykonawczego, dokonuje jedynie prawnokarnej oceny zdarzeń sprzed kilku lat, a co za tym idzie nie jest on zdarzeniem, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane i nie może mieć wpływu na istniejący tytuł wykonawczy. Sąd rejonowy odwołał się także do regulacji z art. 11 kpc, zgodnie z którym tylko ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, tymczasem wyrok karny, na który powołuje się powód uniewinnia go. Sąd I instancji zauważył też, że uniewinnienie może być skutkiem stwierdzenia nie tyle, że dana osoba nie popełniła czynu, ile że sprawstwa/winy nie da się jej, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego ponad wszelką wątpliwość, przypisać.

Sąd rejonowy odniósł się także do innego twierdzenia powoda, a to, że świadczenie będące przedmiotem postępowania zostało spełnione na rzecz spółki (...) Ltd sp. z o.o. w M., co nie zostało zbadane przez sąd orzekający w sprawie II C 758/03. Twierdzeń tych sąd rejonowy nie podzielił wskazując, że postępowanie toczące się przed Sądem Okręgowym w Katowicach do sygn. akt II C 758/03 oraz przez Sądem Apelacyjnym w Katowicach do sygn. akt I ACa 76/07 miało za przedmiot właśnie ocenę, czy pozwany rozliczył się ze spółką z otrzymanych od J. P. (2) kwot, czy też nie. Ponowne prowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie oraz kolejna ocena słusności i zasadności decyzji procesowych sądu, który wydał wyrok zasądający jest niedopuszczalna.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód zaskarżając go w całości. Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisu art. 840 § 1 pkt. 2 kpc w zw. z art. 5 kc poprzez zawężającą interpretację treści art. 840 kpc i pominięcie tego, że pozwana wiedziała w chwili zlecenia egzekucji z przedmiotowego wyroku o tym, że zasądzona tam kwota była i jest nienależna spółce (...) Ltd, gdyż przyjęta przez powoda od kontrahentów kwota została w całości przeznaczona na realizację celów związanych z działalnością spółki, a wykazana ta okoliczność została w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko powodowi oskarżonemu o przestępstwo przywłaszczenia spornej kwoty po przesłuchaniu świadków, o których przesłuchanie powód wnosił także w toku postępowania cywilnego, a dowody te zostały wówczas oddalone.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie

od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji wskazując, że 1) uniewinniający wyrok karny nie wiąże sądu w postępowaniu cywilnym, ale też nie przesądza, że zarzucany oskarżonemu czyn nie został popełniony, a jedynie, że na podstawie istniejących dowodów nie da się mu go przypisać, że 2) powództwo opozycyjne nie może prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem, przez co nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia w oparciu o przepis art. 840 kpc, oraz że 3) powód do dnia dzisiejszego przedmiotowego świadczenia nie spełnił.

Sąd okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia zostały przeprowadzone przez sąd rejonowy prawidłowo, sąd odwoławczy podziela je w całości i przyjmuje za własne.

Także argumentację prawną sądu rejonowego sąd okręgowy podziela i jej powielanie w tym miejscu uważa za zbędne.

Odnosząc się zaś do zarzutów apelacji, to sąd okręgowy nie podziela zarzutu zawężającej, a zatem w ocenie skarżącego, błędnej wykładni art. 840 kpc.

Przede wszystkim wskazać należy, że powództwo opozycyjne można skutecznie opierać tylko na takich zdarzeniach, które zaistniały po powstaniu tytułu egzekucyjnego i zarazem takich, skutkiem których jest wygaśnięcie zobowiązania lub niemożność jego egzekwowania. Oba te warunki muszą być spełnione łącznie, co oznacza, że niespełnienie choćby jednego z tych warunków przekreśla skuteczne dochodzenie roszczenia opartego na przepisie art. 840 § 1 pkt. 2 kpc. Orzecznictwo podsuwa szereg przykładów takich zdarzeń, żeby podać choćby takie jak: wykonanie zobowiązania przez dłużnika, potrącenie, odnowienie, zwolnienie z długu, świadczenie w miejsce spełnienia (datio in solutum), przelew powodujący zmianę wierzyciela, przejęcie długu powodujące zmianę dłużnika, następcza niemożliwość świadczenia, przedawnienie roszczenia, rozłożenie świadczenia obciążającego dłużnika na raty, prolongata terminu spełnienia świadczenia udzielona dłużnikowi przez wierzyciela, czy też wreszcie skorzystanie przez dłużnika z zarzutu zatrzymania.

W sprawie niniejszej nie mieliśmy do czynienia z żadnymi z takich zdarzeń. Co prawda powód wskazywał, że zdarzeniem tym było wykonanie zobowiązania, ale twierdził jednocześnie, że zdarzenie to miało miejsce, jeszcze przed wydaniem zwalczanego obecnie tytułu egzekucyjnego, co powoduje, że nie mieści się ono w hipotezie omawianej normy, bo ta, raz jeszcze wypada przypomnieć, wymaga aby zdarzenie nastąpiło po powstaniu takiego tytułu.

Z kolei sam tylko uniewinniający powoda wyrok karny nie stanowi zdarzenia, o jakim mowa w art. 840 § 1 pkt. 2 kpc. Po pierwsze uniewinniający wyrok karny nie wiąże sądu w postępowaniu cywilnym (art. 11 kpc). Po wtóre, wyrok karny, nawet uniewinniający, nie kreuje zdarzenia, o którym można by powiedzieć, że skutkuje wygaśnięciem zobowiązania czy niemożnością jego egzekwowania. Po trzecie wreszcie, pomyśleć trzeba o tym, że w postępowaniu karnym o przypisaniu sprawcy przestępstwa przesądza wypełnienie przez niego zarówno znamion przedmiotowych czynu zabronionego, czyli wyczerpanie ustawowych znamion typu takiego czynu, ale także wypełnienie przez niego znamion podmiotowych czynu zabronionego (winy). W realiach niniejszej sprawy może być więc tak, że oskarżony (powód) czyn zabroniony (wyczerpujący przedmiotowe znamiona przestępstwa przywłaszczenia) popełnił, ale z takich czy innych przyczyn nie można mu było przypisać winy (zamiaru jego popełnienia). Uniewinnienie może zatem również oznaczać, że powód pieniądze przyjął i nie rozliczył się z nich ze spółką, ale robiąc to nie działał w ramach przestępczego zamiaru. Samo zatem uniewinnienie powoda w procesie karnym w żadnym razie nie może przesądzać o spełnieniu którejkolwiek z przesłanek skutkujących uwzględnieniem powództwa opozycyjnego.

Powód podnosił dodatkowo w pozwie, że kwestia wykonania przez niego zobowiązania, czyli spełnienia świadczenia nie była przedmiotem rozpoznania w sprawie II C 758/03, a zatem zdarzenie, na które się powołuje nie musiało zaistnieć po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Z takim stanowiskiem powoda nie można się jednak zgodzić, gdyż zwyczajnie nie polega ono na prawdzie, co wynika zresztą z wypowiedzi samego powoda.

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia, co na tle art. 840 § 1 pkt 2 in fine kpc oznacza oparcie powództwa na zarzucie „spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie”. W uchwale z dnia 21 lipca 2010 r. (III CZP 47/10, niepubl.) Sąd Najwyższy, dokonując wykładni tego pojęcia stwierdził, że podstawą powództwa opozycyjnego przewidzianą w art. 840 § 1 pkt 2 in fine kpc jest nierozpoznanie przez sąd zarzutu spełnienia świadczenia zgłoszonego przed zamknięciem rozprawy. Podstawa ta miałaby zatem dotyczyć sytuacji, gdy sąd nie rozpoznał zarzutu spełnienia świadczenia na skutek przeoczenia oraz kiedy ocenił, że zarzut został zgłoszony zbyt późno, z uwagi na reguły prekluzji procesowej. Brzmienie przepisu pozwala jednak także przyjmować (orzecznictwo Sądu Najwyższego wydaje się taką wykładnię aprobować - uzasadnienie wyroku SN z 13.03.2011 r., IV CSK 284/11, niepubl.), że może mieć on zastosowanie w przypadku, gdy zarzut nie był zgłoszony i z tego właśnie powodu nie był przedmiotem rozpoznania.

W badanej sprawie zarzut ten był zgłoszony i był przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Katowicach, a jedynie nie został rozpoznany w sposób powoda satysfakcjonujący. Dowody przez powoda tam na tę okoliczność zaproponowane zostały przez sąd oddalone z powołaniem się na określone reguły obowiązujące w postępowaniu dowodowym przed sądem cywilnym. Nie oznacza to jednak, że zarzut ten nie był badany, bo był, a jedynie przy użyciu innych niż chciał tego powód środków dowodowych. W niniejszej sprawie nie ma zatem powód możliwości skorzystania z dobrodziejstwa, jakie daje znowelizowany w 2004 r. przepis art. 840 § 1 pkt 2 in fine kpc, polegającego na badaniu w procesie opozycyjnym zarzutu spełnienia świadczenia.

Zwalczany niniejszej sprawie wyrok jest wyrokiem prawomocnym i rodzi powagę rzeczy osądzonej. Powództwo opozycyjne nie może prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem sądu (wyrok SN z 27.01.1999 r., II CKN 151/98, OSNC 1999/7-8/134), a tego w istocie domagał się powód. Zasada ta jest ugruntowana i niekwestionowana. Gdyby sąd, jak chce tego powód, czy to oparł się na samym tylko wyroku karnym, czy przesłuchał świadków wnioskowanych przez niego w sprawie II C 758/03 i w efekcie uwzględnił powództwo, to zasadę tą by złamał. Taki wyrok sądu w sprawie z powództwa opozycyjnego, które przecież nie jest nawet nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, w istocie zmieniłby treść prawomocnego wyroku. Nie można w tym miejscu zapomnieć, że prawomocny wyrok wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, ale również wszystkie inne sądy, w tym sąd rozpoznający powództwo z art. 840 kpc (art. 365 § 1 kpc). Uwzględnienie zatem żądania powoda byłoby sprzeczne ze wszystkimi tymi przepisami – byłoby po prostu sprzeczne z prawem.

Podsumowując te wywody warto jeszcze przytoczyć tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 grudnia 2012 r., w której napisano, że „podstawą powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 kpc mogą być jedynie takie zarzuty, których powołanie nie było możliwe w postępowaniu, w którym doszło do wydania tytułu egzekucyjnego. Żądanie zmierzające do trwałego pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, co jest równoznaczne z żądaniem ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy, musi być uznane za niedopuszczalne, jako naruszające powagę rzeczy osądzonej orzeczeń, stanowiącego tytuł egzekucyjny” (I ACa 1215/12, nieopubl.).

Odnosząc się na koniec do w ogóle niesprecyzowanego (co zarazem wyklucza ściśle się do niego odniesienie) zarzutu naruszenia art. 5 kc stwierdzić należy jedynie, że niekwestionowanym jest, iż artykuł 5 kc nie może stanowić skutecznej podstawy trwałego pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności (wyrok SN z 27.01.1999 r., II CKN 151/98, OSNC 1999/7-8/134). W uzasadnieniu przywołanego wyżej orzeczenia Sąd Najwyższy dodał, że „już z sama istota obronnego charakteru przepisu art. 5 kc sprawia, iż utrwaloną już zasadą jest, że nie może on stanowić podstawy dochodzenia żądań, w tym także powództwa z 840 kpc”. Takie same tezy zawierały też inne judykaty, jak wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2002 r. (II CKN 943/00, niepubl.), albo wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 października 2003 r.

(I Aca 135/03, OSA 2005/7/29). Sam więc fakt ewentualnego nawet nadużycia prawa, którego nie sposób się zresztą doszukać, nie może stanowić dla powoda skutecznego narzędzia zwalczania przedmiotowego tytułu wykonawczego.

Wobec powyższego sąd okręgowy uznał rozstrzygnięcie sądu rejonowego za prawidłowe, a apelację pozwanego, jako bezzasadną, oddalił na podstawie art. 385 kpc.

Ref. SSR E. Stecko - Slopek